



Kolejny pomost wyrósł w samym centrum Iławy. Mieszkańcy zachodzą w głowę: coraz gęściej na naszym Małym Jezioraku...

data aktualizacji: 2026.04.17



Tak zwane plusy dodatnie i ujemne charakteryzują chyba każdą inwestycję... Które przeważają w przypadku coraz to nowych pomostów powstających na akwenie Małego Jezioraka w Iławie?

W ostatnich tygodniach pojawił się kolejny - i mowa jest o samym centrum naszego miasta, odcinku Bulwaru im. Jana Pawła II w pobliżu miejskiego amfiteatru.

Nie jest to pomost miejski, usłyszeliśmy w ratuszu w Iławie - to m.in. do urzędu miasta zwróciliśmy się, poszukując bardziej szczegółowych informacji na temat nowego obiektu.

Właścicielem pomostu jest prywatny inwestor, Andrzej Opląt. Jak dowiedzieliśmy się bezpośrednio od niego, **przy pomoście w sezonie letnim będzie działać wypożyczalnia sprzętu wodnego.**

- Pomost postawiony jest zgodnie z obowiązującymi przepisami i umową z Wodami Polskimi nr 442/U/2025. Obecnie pomost jest jeszcze w trakcie budowy, a po zakończeniu pojawi się odpowiednia tablica informacyjna z nr. umowy - informuje właściciel.

Co do zasady pomosty wymagają zgłoszenia albo pozwolenia. Informacji na temat procedur obowiązujących w tym zakresie udzielił nam Bogusław Pinkiewicz z Wód Polskich.

- Wykonanie pomostu o szerokości do 3 m i długości całkowitej do 25 m (chodzi tu o sumę długości poszczególnych elementów pomostu) wymaga zgłoszenia wodnoprawnego. Gdy pomost ma być większy albo planujemy budowę dwóch pomostów, których łączne rozmiary przekroczą powyższe parametry, konieczne będzie pozwolenie wodnoprawne - wyjaśnia przedstawiciel RZGW w Gdańsku. - Wydawaniem pozwoleń i przyjmowaniem zgłoszeń wodnoprawnych zajmuje się dyrektor regionalnego zarządu gospodarki wodnej Wód Polskich. Odpowiednie dokumenty należy złożyć w siedzibie nadzoru wodnego właściwego miejscowo albo najbliższego dla zamierzonego korzystania z usług wodnych lub wykonywania urządzeń wodnych. Opłata od wniosku o pozwolenie wynosi 217 zł, a od zgłoszenia - 87 zł (wnosi się je na rachunek bankowy Wód Polskich). Osobnych zgód bądź zezwoleń wymagają przepisy budowlane, zgoda wodnoprawna nie zwalnia z pozwolenia na budowę. Kiedy pomost już stanie, należy pamiętać o umowie za dzierżawę gruntu pokrytego wodą. Taką umowę zawiera się z Wodami Polskimi (również w regionalnym zarządzie

gospodarki wodnej), ponieważ prawa właścicielskie w stosunku do śródlądowych wód płynących (w tym jezior) oraz wód podziemnych stanowiących własność Skarbu Państwa wykonują Wody Polskie. Jeżeli urządzenie zostało wykonane bez wymaganego zgłoszenia albo pozwolenia wodnoprawnego, to można złożyć wniosek o jego legalizację. Trzeba za nią zapłacić 6 372,17 zł.

Jednak mieszkańców bardziej niż formalności interesuje sam sposób zagospodarowania terenów w sercu naszego miasta, o dużym potencjale rekreacyjnym i turystycznym. Takim miejscem są z pewnością nadjeziorne bulwary w sąsiedztwie miejskiego amfiteatru.

Czy budowa pomostów to tzw. wolna amerykanka?

A może istnieją w tym zakresie ograniczenia, przemyślany plan odpowiedniego zagospodarowania? To pytanie również zadajemy przedstawicielowi RZGW. Jak mówi w odpowiedzi, podstawą działania Wód Polskich w tym zakresie jest Prawo wodne - jeśli nie wynika z niego jakaś przeszkoda, która stoi na drodze do realizacji danego przedsięwzięcia - to wydaje się na nie zgodę. Takie przeszkody to np. negatywny wpływ na dno akwenu, kolizja z istniejącymi urządzeniami wodnymi, czy zakłócenie ruchu na szlaku żeglownym.

A jeśli pomostów jest za dużo, powstają w niewłaściwych miejscach (choćby w ocenie samych mieszkańców)? To już kompetencja właściciela gruntu - słyszymy w Wodach Polskich.

Miejski samorząd w ubiegłym roku podjął próbę regulacji tego tematu. Wówczas, latem, na nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Iławie poświęconej temu zagadnieniu, przyjęto uchwałę, której celem miała być ochrona Małego Jezioraka przed niekontrolowaną zabudową. **To było w lipcu, a w sierpniu pisaliśmy: "Miał być zakaz - a od strony ul. Mickiewicza na Małym Jezioraku budowane są dwa duże pomosty".** Było zdziwienie, konsternacja - a okazało się, że przedsiębiorca, któremu początkowo odmówiono wydania pozwolenia na budowę, wygrał w tej sprawie przed sądem. Miało to miejsce jeszcze zanim miasto wprowadziło wspomniane wyżej ograniczenia.

Problem - co stało się jasne w toku dyskusji przed przyjęciem lipcowej uchwały - jest jeszcze jeden.

- Są pewnego rodzaju zadania, na które Wody Polskie mogą się zgodzić, a które nie podlegają zapisom miejscowego planu. Stąd jest pewnego rodzaju swoboda, forma tymczasowych pomostów pływających, które będą mogły się pojawić - mówił

wówczas zastępca burmistrza Krzysztof Portjanko.

Na Małym Jezioraku rzeczywiście robi się coraz gęściej. A przecież Urząd Miasta w Iławie przymierza się do realizacji własnej dużej inwestycji, polegającej na budowie moła i - jak wynika z opisu przetargu - jeszcze czterech innych pomostów. Są to pomosty: nr 1 - cumowniczy, numer 2 i 3 - opisane jako pływające z pontonów betonowych i nr 4 - spacerowy. Jeśli do budowy dojdzie, to faktycznie na Małym Jezioraku w Iławie będziemy mieli "pomost na pomoście"... Zwłaszcza że - jak widać - nie można wykluczyć także kolejnych prywatnych inwestycji.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Nowy pomost w pobliżu amfiteatru miejskiego.



Te pomosty znajdujące się od strony ulicy Mickiewicza także są relatywnie nowe. Budowa ruszyła w ubiegłym roku po tym, jak inwestor wygrał w tej sprawie przed sądem.



Lokalizacja nowych pomostów, planowanych na akwenu Małego Jezioraka w Iławie w ramach miejskiej inwestycji. Źródło: projekt.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/81506-kolejny-pomost-wyrosl-w-samym-centrum-ilawy-mieszkancy-zachodza-w-gl-owe-coraz-gesciej-na-naszym-malym-jezioraku>